

Wally zwiedza świat!

27(79)

Wally poznaje historię świata!

TYGODNIK



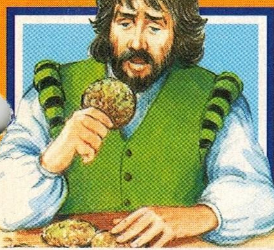
CENA
3,50 zł

od 17. 08. 00
do 23. 08. 00

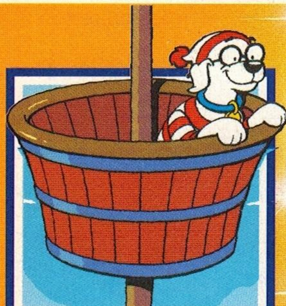
Wielkie odkrycia geograficzne



Życie morza



Żeglarze



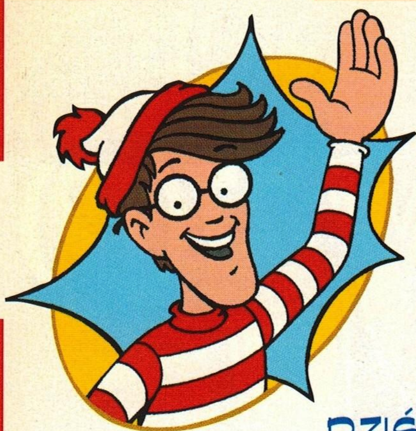
Odkrywcy

WIELKIE ODKRYCIA GEOGRAFICZNE

INDEKS 354910
ISBN 83-88264-10-9



NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I STRASZNE HISTORIE



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ WYRUSZAMY W MORZE. MAM NADZIEJĘ, ŻE ZNACIE JAKIEŚ SZANTY, BO PRZED NAMI DŁUGI REJS. SPOTKAMY SIĘ Z KRZYSZTOFEM KOLUMBEM, DOWIEMY SIĘ, SKĄD POCHODZI NAZWA „AMERYKA" I POPŁYNIEMY DOOKOŁA ŚWIATA Z FERDYNANDEM MAGELLANEM.

MORSKIE POTWORY

NA POCZĄTKU XV W. ŻEGLARZE OPOWIADALI STRASZLIWE HISTORIE O REJSACH DALEKO NA POŁUDNIE. MYŚLELI, ŻE W POBLIŻU RÓWNIKA WODA W OCEANACH WRZE, A STATKI PŁONĄ I ŻE SĄ TAM POTWORY MORSKIE, KTÓRE LUBIĄ TAKĄ WYSOKĄ TEMPERATURĘ!





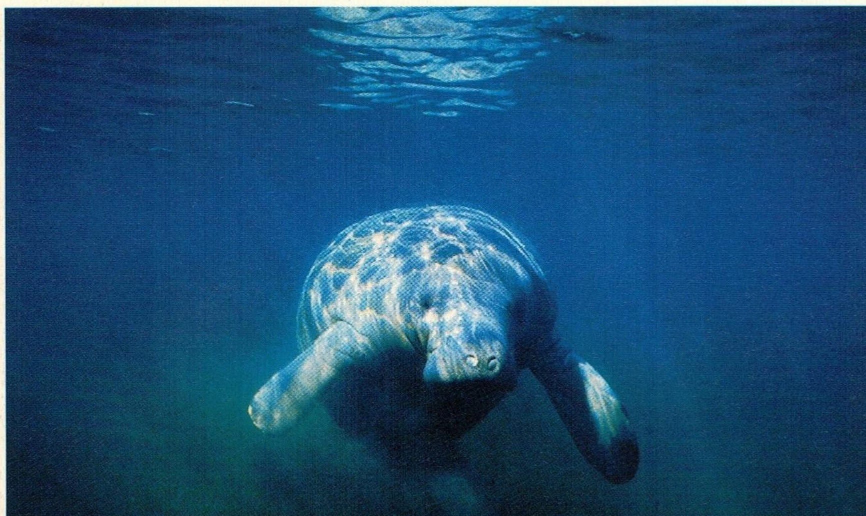
1420-1522

NIEODKRYTE LĄDY

W 1400 R. EUROPEJCZYCY NIEWIELE WIEDZIELI O RESZCIE ŚWIATA. PRZEZ NASTĘPNE WIEKI DUŻYM ZAINTERESOWANIEM CIESZYŁY SIĘ PODRÓŻE MORSKIE. HISZPANIE I PORTUGALCZYCY PŁACILI ZA WYPRAWY W NIEZNANE, NA WSCHÓD DO INDII I NA ZACHÓD DO AMERYKI.



ART WOLFE - TONY STONE IMAGES



Jednym z najsilniejszych morskich stworzeń jest manat. Matka manata trzyma swoje dziecko w przednich kończynach, jak człowiek. Niektórzy sądzą, że dawni żeglarze snuli opowieści o syrenach po tym, jak zobaczyli pływające manaty!



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

1450 r.	W TYM CZASIE EUROPEJCZYCY UMIELI JUŻ POSŁUGIWAĆ SIĘ KOMPASEM W ŻEGLUDZE, ALE PŁYWALI BLISKO BRZEGÓW.
1485 r.	DIEGO CAO OPŁYNĄŁ WYBRZEŻE ZACHODNIEJ AFRYKI I PRZEKROCZYŁ RÓWNIK.
1488 r.	DIAZ OPŁYNĄŁ POŁUDNIOWY KRANIEC AFRYKI. MIEJSCE TO NAZWANO PRZYLĄDKIEM DOBREJ NADZIEI, GDYŻ WSKAZYWAŁO DROGĘ DO BOGACTW WSCHODU.
1492 r.	KOLUMB DOTARŁ DO AMERYKI. MYŚLAŁ, ŻE DOPŁYNĄŁ DO INDII.
1494 r.	HISZPANIA I PORTUGALIA PODZIELIŁY MIĘDZY SIEBIE NOWO ODKRYTE ZIEMIE.
lata 1519-21	WYPRAWA MAGELLANA DOOKOŁA ŚWIATA UDOWODNIŁA, ŻE ZIEMIA JEST OKRĄGŁA, A NIE PŁASKA.

SŁOWNICZEK

PRZYLĄDEK - WĄSKI PAS LĄDU WRZYNAJĄCY SIĘ W MORZE.

MAPA NAWIGACYJNA - MAPA SZLAKÓW MORSKICH LUB LOTNICZYCH.

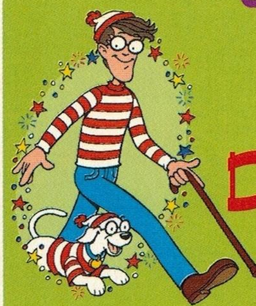
REJS DOOKOŁA ŚWIATA - OKRĄŻENIE ŚWIATA STATKIEM, PODRÓŻ PO KULI ZIEMSKIEJ.

RÓWNIK - UMOWNA LINIA WOKÓŁ ZIEMI. ODDZIELA PÓŁKULĘ PÓŁNOCNĄ OD POŁUDNIOWEJ.

BUNT - POWSTANIE MARYNARZY PRZECIWKO OFICEROM.

NOWY ŚWIAT - OBIE AMERYKI Z PRZYBRZEŻNYMI WYSPAMI.

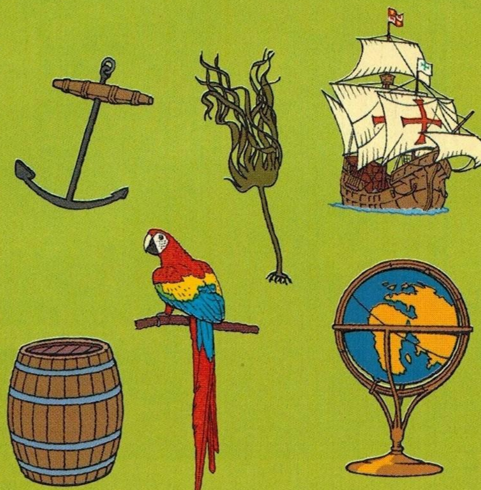
CZĘŚĆ 27



W DROGĘ!

SZUKAJ I ZNAJDŹ

AHOJ, ZAŁOGO! WYPATRZCIE OSIEM ŻAGLOWCÓW I PIĘĆ MINIATUR ZWIĄZANYCH Z WYPRAWAMI MORSKIMI.



KRZYSZTOF KOLUMB

KOLUMB ZASŁYNĄŁ JAKO ODKRYWCA AMERYKI, CHOĆ NIE WIEDZIAŁ, ŻE ODKRYŁ NOWY ŚWIAT. UZNAŁ PRZEBYTĄ TRASĘ ZA NOWĄ DROGĘ DO AZJI!

Żeglowanie

Krzysztof Kolumb urodził się w ruchliwym portowym mieście Genua, w północnych Włoszech. Jego rodzina nie była bogata, musiał więc zarabiać na życie jako żeglarz. Na szczęście jednak Kolumb kochał statki i morze. W pierwszą podróż wyruszył, gdy miał zaledwie 10 lat.



- CO BY BYŁO, GDYBY KOLUMB ZAMIAST DO INDII PŁYNĄŁ DO CHIN?
- WTEDY INDIAN NAZYWALIBYŚMY CHIŃCZYKAMI!

WAYNE EASTEP – TONY STONE IMAGES

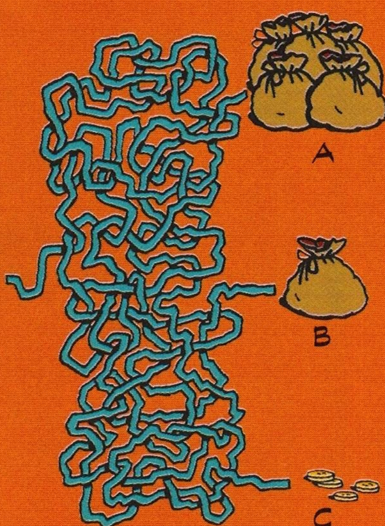
Kolumb jest bohaterem w Stanach Zjednoczonych, choć nigdy tam nie był. 12 października Amerykanie obchodzą Dzień Kolumba, a poza tym wiele miejsc nosi jego imię. Co roku łodzie różnych wielkości i kształtów biorą udział w Festiwalu Kolumba w Miami na Florydzie.

Na zachód?

Kolumb studiował mapy i geografię. Zastanawiał się, co by się stało, gdyby pożeglował na zachód. Dziś wiemy, że leżą tam Ameryka Północna i Południowa, ale w tym czasie nikt w Europie nie wiedział, że one w ogóle istnieją.



POKAŻ MI PIENIĄDZE



KRZYSZTOF KOLUMB POTRZEBOWAŁ PIENIĘDZY NA STATKI, OPŁACENIE ZAŁOGI I ZAPASY JEDZENIA. ZGADNIJ, ILE ZDOBYŁ WORECZKÓW ZE ZŁOTEM ?

Żagle na sprzedaż

Kolumb postanowił popłynąć dookoła świata, by dotrzeć do Azji. Wielu ludzi myślało jednak, że w ten sposób dopłynie się na kraniec świata. Dziesięć lat Kolumb próbował przekonać fundatorów do tej wyprawy. W 1492 roku król i królowa Hiszpanii zgodzili się wreszcie mu pomóc.



Nareszcie ląd!

W sierpniu tego samego roku Kolumb opuścił Hiszpanię. Najpierw popłynął na Wyspy Kanaryjskie, a potem odbył rejs w nieznane. 12 października po 37 dniach załoga zobaczyła ląd. Kolumb uważał, że dotarł do jednej z azjatyckich wysp, którą uznał za część Indii.

Pomyłka

Kolumb mylił się – nie dotarł do Azji. Odkrył wyspy przy wybrzeżu Ameryki Północnej! Żeglarz nazwał je Indiami, a ich mieszkańców – Indianami. Wyspy te ciągle są nazywane Indiami Zachodnimi – na pamiątkę pomyłki Kolumba.

Nowy Świat

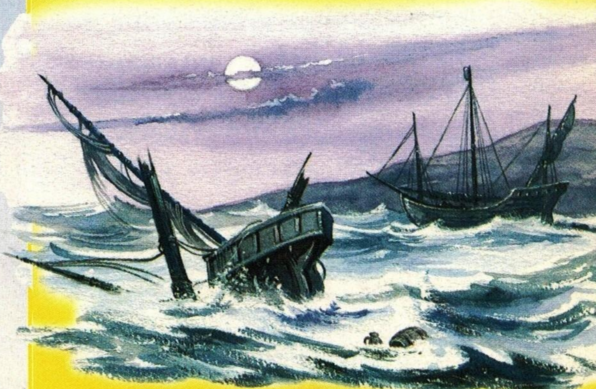
Trzy statki popłynęły na południe. Żeglarze chcieli znaleźć złoto, z którego miejscowa ludność miała biżuterię. Odkryto wiele wysp, a także nowych gatunków roślin i zwierząt, lecz złota nie znaleziono. W styczniu 1493 roku Kolumb zdecydował się na powrót do domu. Jeszcze trzykrotnie wyruszał na zachód. Odwiedził dzisiejszą Jamajkę, Trynidad i Kubę i odkrył też Panamę w Ameryce Środkowej. Nigdy nie dotarł do Ameryki Północnej.

ALE ZOO!

KOLUMB NIE ZNALAZŁ NOWEJ DROGI DO AZJI I JEJ BOGACTW, ALE PRZYWIÓZŁ DO DOMU WIELE CIEKAWYCH ZWIERZĄT, NP. PAPUGI, I ROŚLIN, NP. ZIEMNIAKI I ANANASY. WIDZIAŁ PRZERÓŻNE STWORZENIA: FLAMINGI, LEGWANY I GRYZONIA, ZWANEGO „HUTIĄ".

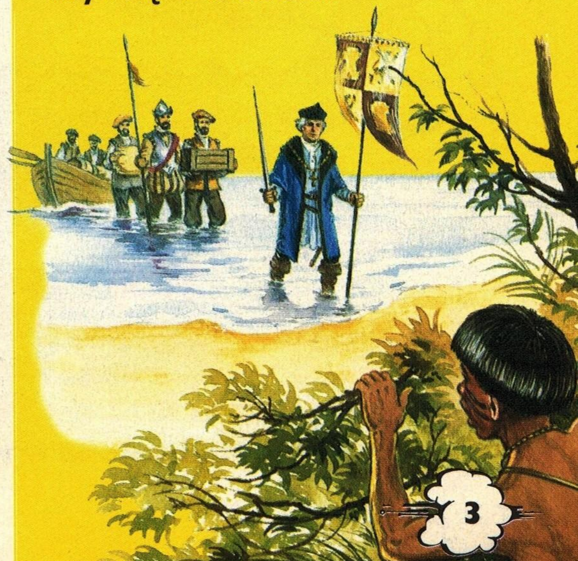


Trzy statki pierwszej wyprawy Kolumba to: statek flagowy Santa Maria oraz dwa mniejsze - Niña i Pinta. Na Santa Marii podróżowało 39 ludzi, na Niñie - 21, a na Pincie - 26.



Santa Maria utknęła na rafie koralowej, ale nikt nie utonął. Żeglarze odpłynęli na dwóch pozostałych statkach. 39 osób założyło kolonię na Haiti.

Kolumb i jego ludzie handlowali z tubylcami na wyspach. Na początku wyspiarze myśleli, że europejskie statki to morskie potwory, więc kryli się w krzakach.





Odpływamy!

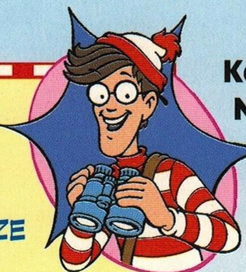
KOLUMB I JEGO ZAŁOGA WYRUSZYLI W REJS PRZEZ ATLANTYK NA TRZECH NIEWIELKICH STATKACH...

Okręciki

Kolumb wyruszył w rejs przez nieznany Atlantyk na trzech statkach. Żaden z nich nie był zbyt duży. Największy z nich – Santa Maria – miał tylko 36 metrów długości. Zmieściłby się cały w basenie olimpijskim! Niektóre statki, które obecnie przemierzają szerokie wody Oceanu Atlantyckiego, są nawet 10 razy dłuższe.

Statek Niña

Ulubiony statek Kolumba nosił nazwę Niña. Był to rodzaj karaweli, czyli statku o dość wysokich burtach i trzech lub czterech masztach. Karawele przypominały łodzie rybackie. Na wzburzonym morzu dobrze sobie radziły i mogły pływać blisko brzegu. Do ich holowania wystarczyła jedna łódź, to ważne przy badaniu płytkich zatok. Zwrotna Niña miała 19 m długości. Żagle były trójkątne i kwadratowe.



GDZIE JEST WENDA?

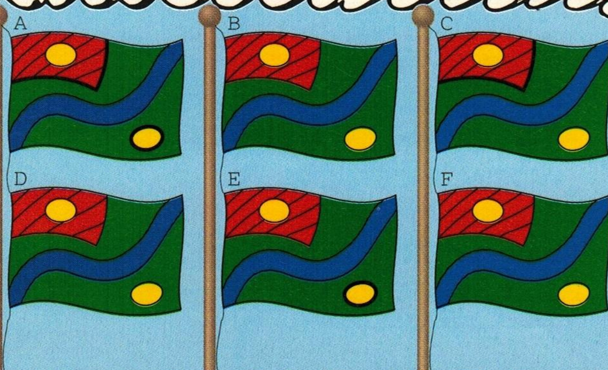
WENDĘ ZAWSZE POCIĄGAŁA MORSKA PRZYGODA, TAK JAK WSZYSTKO, CO ZWIĄZANE JEST ZE STATKAMI. CZY MOŻECIE JĄ ODSZUKAĆ WŚRÓD ZAŁOGI NIÑI?

Kolumb zabrał małą Niñę aż na trzy swoje morskie wyprawy. Przebyła wzburzony Atlantyk 6 razy!

Wchodzenie na maszty, by rozwinąć żagle, było niebezpiecznym zajęciem podczas wysokiej fali.

Na pokładzie znajdowali się cieśle remontujący drewniany statek.

Wciąganie kotwicy to ciężka praca.



FLAGI

CZY MOŻECIE ZNALEŹĆ DWIE TAKIE SAME FLAGI?


Praca na bocianim gnieździe należała do uciążliwych, ale za wypatrzenie lądu dostawało się nagrodę!
- JAK POKŁADOWY CIEŚLA CZYTA KSIĄŻKI?
- OD DESKI DO DESKI.
Nawet współczesne statki mogą zostać zatopione przez wysokie fale. Wyobraźcie sobie rejs 500 lat temu bez radia, łodzi ratunkowych i wiedzy, dokąd właściwie się płynie!
Sternik prowadził statek.
Żeglarze mierzyli głębokość wody, wrzucając do niej ołowiany ciężarek na linie.
Ksiądz odmawiał modlitwę dwa razy dziennie.
Kapitan decydował, dokąd statek ma płynąć.
Te drzwi prowadzą do kajuty kapitana. Była mała, ale i tak znacznie lepsza niż pomieszczenia załogi!
Ładunek i zapasy umieszczano pod pokładem przez otwór do ładowni.

WYPRAWA PO PRZYGODĘ

GDY AMERIGO VESPUCCI ŻEGLOWAŁ PRZEZ ATLANTYK W ROKU 1499, NIE SZUKAŁ ZŁOTA ANI KORZENI - CHCIAŁ ZOBACZYĆ, CO JEST PO DRUGIEJ STRONIE!

Amerigo Vespucci (wym.: „Wes - pu - czi") obserwował, jak pierwsza wyprawa Kolumba z 1492 roku podnosi żagle. Amerigo miał 41 lat i był prawdziwym Europejczykiem – urodził się we Włoszech, a zanim przyjechał do Hiszpanii, mieszkał we Francji. Amerigo, zainspirowany przez Kolumba, pragnął dalekich wypraw i także chciał przepłynąć Atlantyk.

W roku 1499 pełen nadziei Amerigo wyruszył do odkrytego przez Kolumba Nowego Świata. Kiedy przybył do Indii Zachodnich, był zdziwiony sposobem, w jaki Europejczycy traktują miejscową ludność. Zdecydował, że będzie odkrywał nowe miejsca, a nie kradł i podbijał. Ekspedycja dopłynęła do Gujany w Ameryce Południowej. Potem skierowała się na południe. Spenetrowała wybrzeże Brazylii i odkryła ujście Amazonki. Gdy żeglarz wrócił do Europy w roku 1500, dostał od króla Portugalii pieniądze na drugą wyprawę.

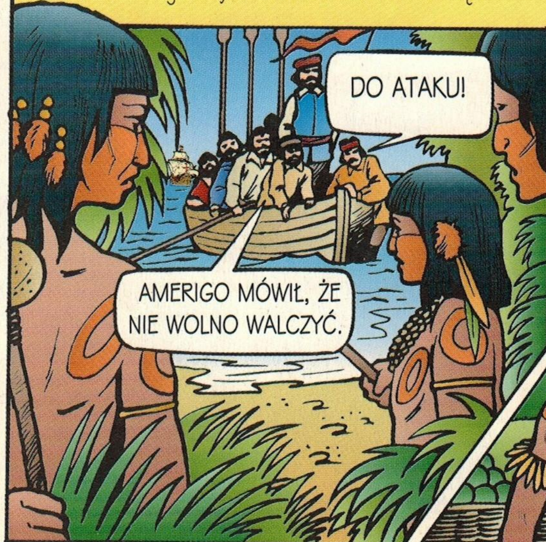
1 Żeglarze pod dowództwem Amerigo Vespucciego wypłynęli w morze 13 maja 1501 r. Po miesiącach na morzu zobaczyli ląd.



2 Byli przy wybrzeżu Ameryki. Gdy zaczął się wielki sztorm, popłynęli na południe.



3 Wreszcie pogoda się poprawiła i Amerigo wysłał swoich ludzi na ląd.



4 Mieszkańcy Ameryki Południowej żyli zupełnie inaczej niż Europejczycy.



O BOŻE! ZABILI RODRIGUEZA!

UCIEKAJMY!

5 Czasami tubylcy byli przyjaźni, ale niekiedy zdarzało się też, że atakowali.

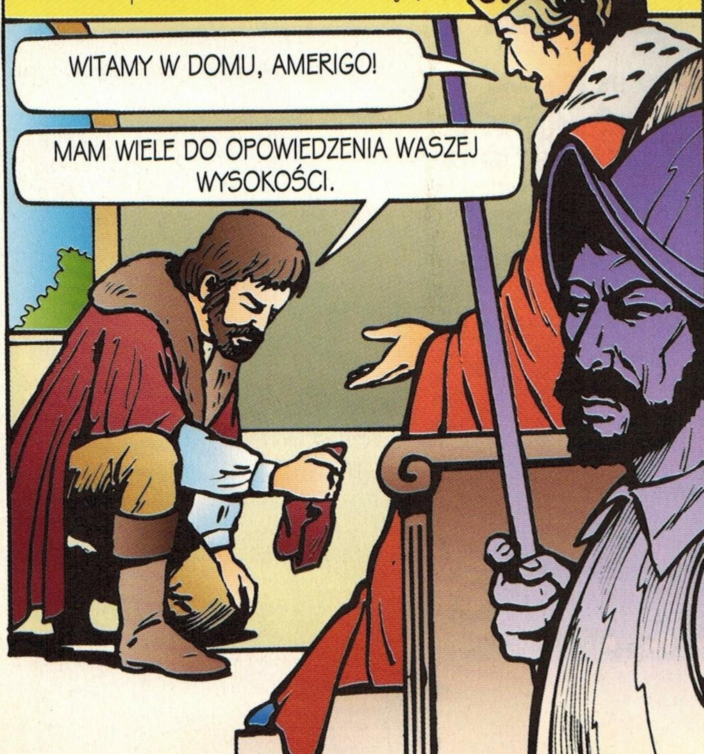
6 Amerigo zapisywał wszystko w swoim dzienniku. Stwierdził, że odkrył kontynent, którego żaden Europejczyk nigdy jeszcze nie widział.



7 Amerigo chciał zbadać wybrzeże nowo odkrytego lądu. Kiedy jednak załoga usłyszała o tej decyzji, wcale nie była zadowolona.



8 Ekspedycja wróciła wreszcie do Portugalii 22 lipca 1502 roku. Była na morzu ponad dwanaście miesięcy.



9 W roku 1507 kartograf Martin Waldseemüller narysował mapę Nowego Świata. Zdecydował się nazwać południową część tego lądu Ameryką.



Z NOTATNIKA WENDY

WSZYSCY NA POKŁAD

AHOJ, ZAŁOGO! PODNOSIMY KOTWICĘ, OPUSZCZAMY ŻAGLE I WYRUSZAMY NA PEŁNE MORZE.

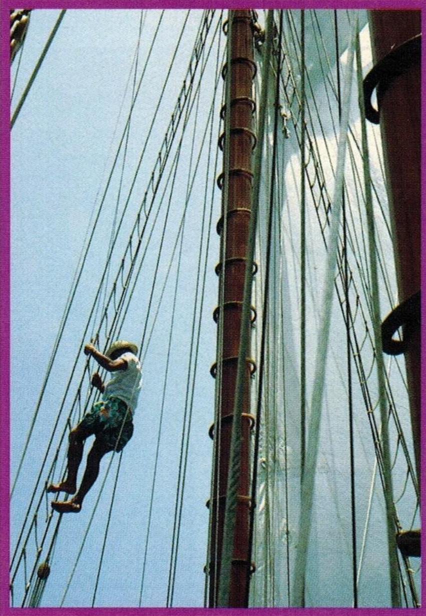
Ciężkie czasy

Pięćset lat temu życie na pokładzie statku było ciężkie i niebezpieczne. Niewielu ludzi zostawało marynarzami, toteż przyjęte było wypuszczanie więźniów i wysyłanie ich na morze! Marynarze ciężko pracowali w zamian za jedzenie, mieszkanie lub pieniądze. Małe okręty często rozbijały się na nieznanych morzach. Nic dziwnego, że każdy dzień rozpoczynał się od modlitwy o szczęśliwą podróż.

Na wachcie

Załoga dzieliła się na dwie grupy, zwane wachtami. Zmieniały się one co cztery godziny. Chłopiec okrętowy wykrzykiwał informację o godzinie. Czas odmierzał przy pomocy klepsydry (takiej jak ta na tylnej stronie okładki). Załoga obawiała się sztormów i napaści piratów.

Marynarze chodzili w górę i w dół po wantach, by opuścić lub zwinąć żagle. Nie mogli mieć lęku wysokości i musieli mocno trzymać się liny dłońmi.



KOS – TONY STONE IMAGES

- JAK NAZYWAJĄ SIĘ REGATY, W KTÓRYCH BIERZE UDZIAŁ DIABEŁ MORSKI?
- ROGATY!

Niektórzy marynarze wspinali się na platformę na szczycie masztu, zwaną bocianim gniazdem, aby obserwować morze. Musieli wołać, gdy zauważyli ląd lub niebezpieczeństwo, np. bliski sztorm czy piratów!





WYTACZANIE BECZEK

ILE BECZEK POTRAFICIE ZNALEŹĆ W TEJ WIELKIEJ STERCIE, MOI DRODZY PODRÓŻNICY?







Podła strawa

Marynarze żyli i spali na odkrytym pokładzie niezależnie od pogody. Kajuty oficerów były wygodne. Żeglarze jedli zwykle jeden ciepły posiłek dziennie, gotowany na pokładzie. W czasie sztormu nie dostawali ciepłej strawy. Na początku rejsu załoga miała świeżą żywność, lecz wkrótce jedzenie psuło się i zżerały je robaki! Oficerowie trzymali na pokładzie świnie i kury, dlatego długo mogli jeść świeże mięso i jaja. Zwykli marynarze odżywiali się sucharami i suchym, solonym mięsem. Jeżeli mieli szczęście, dostawali też ser i orzechy, ale były one zwykle ogryzione przez okrętowe szczury i robaczywe! Nic dziwnego, że żeglarze chorowali i wielu umierało.



BRRR MAKABRA

TYSIĄCE MARYNARZY UMIERAŁO NA STRASZNĄ CHOROBĘ, ZWANĄ SZKORBUTEM. JEJ POWODEM BYŁ BRAK WITAMINY C I UBOGIE POŻYWIENIE. PEWIEN ŻEGLARZ SZCZEGÓŁOWO OPISAŁ, JAK PRZEZ SZKORBUT ZGNIŁY MU DZIĄSŁA, A NOGI STAŁY SIĘ CZARNE!

Liche picie

Marynarze wypijali 1,5 l wina dziennie. Pili je, zmieszane z wodą, na śniadanie, obiad i kolację. Po kilku tygodniach na morzu woda była stęchła, żółta i śmierdząca, a wino smakowało jak ocet.



W XVI w. statki były z drewna, więc przeciekały. Szczeliny między deskami zatykano linami i uszczelniano smołą. Marynarze wypompowywali wodę ze statków, aby nie zatonęły!

E. T. ARCHIVE

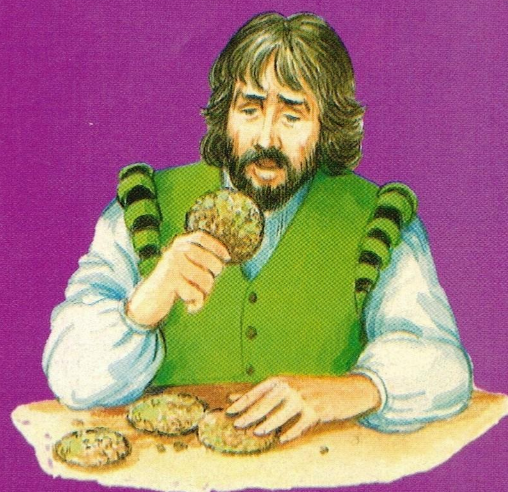
OHYDNY REJS



MARYNARZE PRACOWALI BEZ KOŃCA. MUSIELI SZOROWAĆ POKŁAD, SPRZĄTAĆ STATEK I ZSZYWAĆ ŻAGLE, JEŚLI SIĘ PODARŁY.



NA STATKU ZAŁOGA NIGDY NIE SPAŁA W ŁÓŻKACH. WSZYSCY LEŻELI NA TWARDYCH DESKACH, OWINIĘCI W BRUDNE KOCE LUB SZORSTKIE ŻAGLE.



CZĘSTO JEDYNYM POŻYWIENIEM BYŁY STARE, ROBACZYWE SUCHARY. KIEDY ŻYWNOŚĆ SIĘ SKOŃCZYŁA, ŻEGLARZE JEDLI SZCZURY LUB KAWAŁKI SKÓRY WYMOCZONE W WODZIE!

PORTOWA ZAGADKA



AHOJ! DWIE ŁAJBY PRZYBIŁY DO PORTU W TYM SAMYM MOMENCIE. JAKIŻ STRASZLIWY DŹWIĘK WYDAJE ROZŁUPYWANE DREWNO! ŻEGLARZE UWIJAJĄ SIĘ WŚRÓD LIN I PODSKAKUJĄ NAD BECZKAMI. CZY MOŻECIE ODNALEŹĆ MNIE I TE MORSKIE DZIWOLĄGI?

- ŻÓŁTEGO PSA OKRĘTOWEGO.
- TRZY MEWY.

- WIADRO KOŚCI.
- TRZY SZKATUŁY ZE SKARBAMI.
- ILE BECZEK ZNAJDUJE SIĘ NA RYSUNKU?

WYPŁYWAMY NA WYPRAWĘ W POSZUKIWANIU TYCH DWÓCH GBUROWATYCH MARYNARZY:







- CO POWIEDZIAŁ PIOTRUŚ PAN, GDY ZNALAZŁ SPOSÓB NA KAPITANA HOOKA?
- MAM HAKA NA HOOKA!

PODRÓŻE W CZASIE

NOWE ŚWIATY

MIĘDZY 1480 I 1522 R. EUROPEJSCY ŻEGLARZE ODBYWALI REJSY, BIJĄC WCZEŚNIEJSZE REKORDY.

Cudowny świat

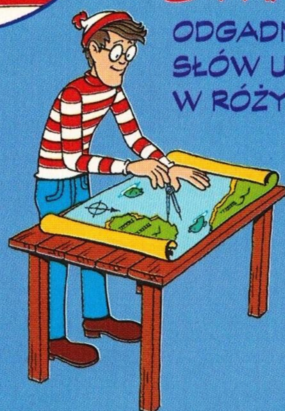
W 1470 roku większość Europejczyków była pewna, że Ziemia jest płaska. Nie wiedzieli o istnieniu Ameryki i myśleli, że morza są pełne potworów pożerających ludzi. Do 1522 roku kartografom wydawało się, że dokładnie wiedzą, jak wygląda świat. W ciągu 50 lat zmieniło się całe wyobrażenie o geografii! Żeglarze odkryli nieznane lądy i znaleźli całkiem nowe drogi do krajów, które już znali.

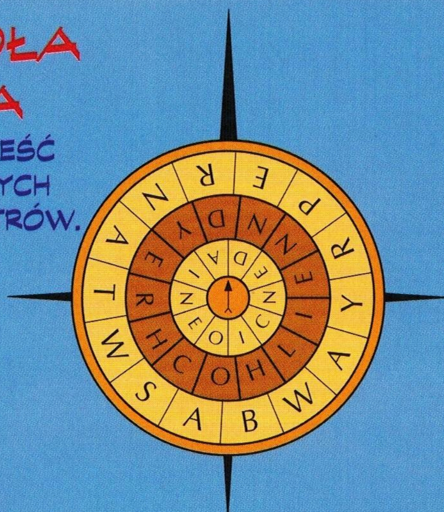


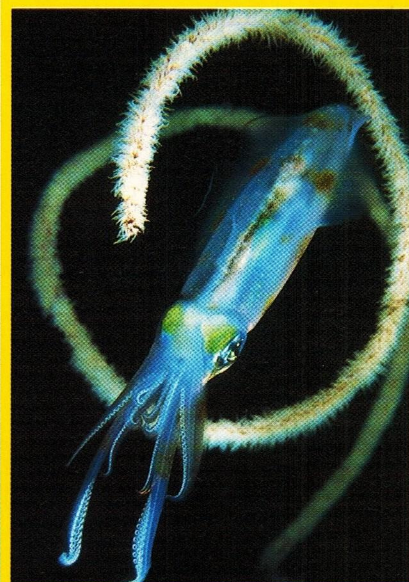


DOOKOŁA ŚWIATA

ODGADNIJ SZEŚĆ SŁÓW UKRYTYCH W RÓŻY WIATRÓW.







MIKE SEVERNS – TONY STONE

W Oceanie Atlantyckim żyją dziwne stwory, np. kałamarnice (18 m dł.). Jedne jaśnieją w ciemności, a inne wyposażone są w kolorowe światełka.

W 1596 r. Holender o nazwisku Barents próbował opłynąć Azję od północy. Jego statek został uwięziony w lodzie na Oceanie Arktycznym, a Barents zmarł.

POLSKA

AZJA

Portugalczycy słyszeli opowieści o księdzu Janie, chrześcijańskim królu w Afryce. Choć wysłano wyprawy poszukiwawcze, nigdy go nie znaleziono.

CHINY

jedwab i porcelana



AFRYKA

INDIE

ziarna pieprzu

Makau

Vasco da Gama

Kalikat

1498 r. – da Gama został pierwszym Europejczykiem, który dopłynął do Indii.

Portugalscy kupcy pływali do Chin i Wysp Korzennych.

Magellan po przepłynięciu Pacyfiku dotarł do Filipin. Został zabity podczas potyczki z tubylcami.

OCEAN SPOKOJNY

gałka muszkatołowa, goździki i imbir

Wyspy Korzenne

portugalskie kamienne krzyże

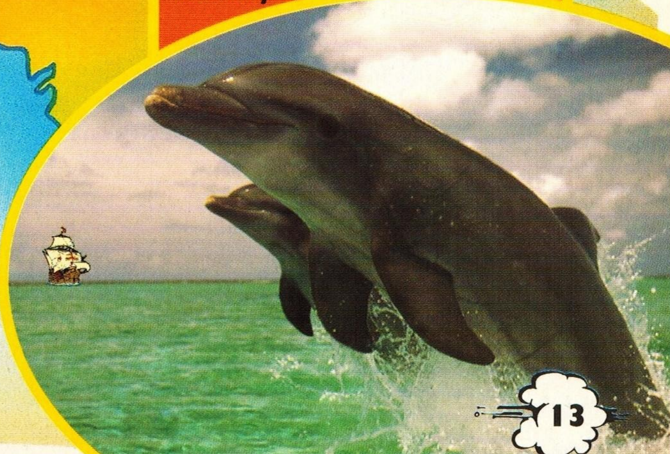
OCEAN INDYJSKI

AUSTRALIA

Wielu żeglarzy wierzyło w istnienie morskich potworów.

Tylko jeden z pięciu statków Magellana wrócił do Hiszpanii. 18 marynarzy na jego pokładzie było pierwszymi ludźmi, którzy opłynęli świat dookoła.

Żeglarze widzieli niezwykłe morskie zwierzęta. Delfiny skakały i pluskały, aby wystraszyć ryby lub dla zabawy!



KARTOGRAFIA

WYOBRAŹCIE SOBIE, ŻE WYRUSZACIE W MORZE BEZ MAP ALBO Z MAPĄ OZDOBIONĄ POTWORAMI!

Na morzu

W średniowieczu ciężko było kapitanom statków żeglować do różnych miejsc. Nie mieli urządzeń nawigacyjnych informujących o tym, gdzie się znajdują. Żeglarze rysowali mapy szlaków morskich, którymi pływali najczęściej. Ale na otwartym oceanie nie mieli map wskazujących im drogę. Wybór trasy rejsu zależał od umiejętności i wiedzy kapitana.

Mądry kapitan

Kapitan określał pozycję statku na podstawie słońca i gwiazd. Nocą Gwiazda Polarna wskazywała północ. W dzień kierował się słońcem wędrującym ze wschodu na zachód. Gdy było najwyżej, wskazywało południe. Gdy wszystko zawiodło, kapitan udawał, że wie, gdzie jest!

Węzeł

Kapitan musiał znać prędkość statku, by wiedzieć, dokąd dopłynął. Marynarze mierzyli szybkość, robiąc węzły na linie. Przywiązywali do liny krążek i wrzucali do wody. Prędkość wyznaczała liczba węzłów, jaka przeszła przez ręce marynarza w czasie przesypywania się klepsydry. Szybkość statków do dziś podaje się w węzłach!



ABC DOWÓDCY

- KAPITAN DECYDOWAŁ, JAKI KURS OBRAĆ I WYDAWAŁ ROZKAZY.
- UTRZYMYWAŁ DYSCYPLINĘ WŚRÓD ZAŁOGI... ŻEBY SIĘ NIE ZBUNTOWAŁA!
- ZAPISYWAŁ W DZIENNIKU POKŁADOWYM WSZYSTKO, CO SIĘ WYDARZYŁO.
- JEŻELI DZIAŁO SIĘ COŚ ZŁEGO, WINĘ PONOSIŁ KAPITAN.





Ta mapa pokazuje, jak ludzie wyobrażali sobie świat 500 lat temu. Jeśli kartograf nie był pewien, jak wygląda jakieś miejsce, to zmyślał! Rysował potwory i niektórzy ludzie myśleli, że to one powodowały zatonięcia statków i śmierć marynarzy.

Oto przyrządy używane przez kapitana do określenia trasy. Cyrklem oznaczał na mapie odcinek trasy przebyty każdego dnia. Kompas wskazywał mu obrany kierunek rejsu.

NATIONAL MARITIME MUSEUM, LONDON – BRIDGEMAN ART LIBRARY



Morskie potwory

Żeglowanie przez ocean, kiedy nie wiadomo, dokąd się płynie, wymagało odwagi. Ludzie myśleli, że Ziemia jest płaska. Żeglarze bali się popłynąć za daleko, by nie spaść z krawędzi świata! Słyszeli też mnóstwo przerażających opowieści o potworach czyhających na przepływające statki. Nic dziwnego, że załogę opanowywał strach i chciała wracać do domu. Czasami marynarze próbowali przejąć władzę na statku. Zanim zgodzili się płynąć dalej, kapitan zwykle musiał obiecać swojej załodze wielkie skarby na odkrytych lądach.

Kapitan statku dobrze orientował się w położeniu gwiazd i na tej podstawie obliczał kurs okrętu.

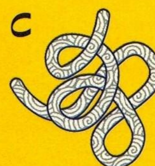


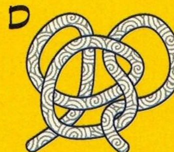
ZASUPŁANY KŁOPOT

LEWUS SPLĄTAŁ TE 4 LINY W SUPŁY. KTÓRE Z NICH DA SIĘ ROZWIĄZAĆ PRZEZ POCIĄGNIĘCIE ZA KOŃCE?

A


B


C


D




WALLY I DOKUCZLIWE MRÓWKI

Kiedy ginie światowej sławy podróżnik i kilku mieszkańców archipelagu Moluków, Wally rzuca nowe światło na tę sprawę.

Mniam! – mlasnął Białobrody po posiłku. – Lubię potrawy z curry.
– Cieszę się – odrzekł Wally. – To mój ulubiony przepis, choć mam zawsze kłopot ze znalezieniem przypraw!
– Tak – rzekł Białobrody. – Ale dla ciebie to po prostu wyprawa do supermarketu. Pomyśl, w XV wieku przyprawy były cenniejsze od złota!
– Dlaczego? – zdziwił się Wally.
– Cóż, weźmy na przykład takie goździki. Przywożono je z daleka – wyjaśniał czarodziej. – Kupcy podróżowali z nimi lądem przez całą Azję. Zanim przyprawy dotarły do brzegów Europy, wielokrotnie przechodziły z rąk do rąk, a przy każdej następnej transakcji ich cena rosła. Tacy podróżnicy, jak Magellan organizowali wyprawy, żeby odkryć drogę morską na Daleki Wschód i omijać pośredników!
– Nie zdawałem sobie z tego sprawy – przyznał Wally. – Chodź, Szczeku, pojedźmy tam i zobaczmy sami, jak było!
– Hau! – Szczek spojrzał tęsknie na Białobrodego, który postanowił zostać i uraczyć się dokładką potrawy. W końcu jednak piesek przeszedł za Wallym przez portal wiodący w przeszłość.





Znaleźli się na tropikalnej wyspie w Indiach Wschodnich. Była to jedna z wysp archipelagu. Znajdowała się blisko równika, więc upał panował tam nieznośny. Ale za to plaże i palmy były przepiękne. Od razu spostrzegli dużo drzew goździkowych.
– Spójrz, Szczeku, jakieś żaglowce rzucają kotwicę w zatoce. Ciekawe, czy należą do któregoś z odkrywców.
– Hau! – odparł Szczek. Zastanawiał się, czy już jest pora na obiad.
Wally i Szczek ruszyli w stronę plaży. Napotkali tam grupę tubylców czekających, by powitać żeglarzy. Wally przedstawił się ich wodzowi.
– Bądź pozdrowiony! Nazywam się Wally, a to jest Szczek. Zwiedzamy wyspę. Jest zachwycająca.
– Cieszymy się z waszego przybycia, Wally i Szczeku. Jestem wódz Ambon. Mamy dzisiaj także innych gości.
Razem obserwowali, jak żeglarze podpływają łodziami do brzegu i z jednej łodzi wysiada rosły mężczyzna. Pomimo upału miał na sobie kaftan i kapelusz.
– Vasco Kolumbellan – oznajmił przybyły. – Jestem kapitanem tej niewielkiej floty. Płynęliśmy długo, aby tutaj dotrzeć. Wodzu, przywożę delikatne tkaniny i skórzane przedmioty. Chcemy wymienić je na wasze goździki.

Wódz Ambon przestał się uśmiechać.
– Nie! – oświadczył. – Nie będę z wami handlował. Możecie wziąć, ile chcecie wody i świeżych owoców, ale potem musicie odpłynąć! – po tych słowach wódz i wszyscy tubylcy odwrócili się i opuścili plażę. Wally został, żeby porozmawiać z podróżnikiem.
– Dlaczego nie chcą z nami handlować? – zastanawiał się Kolumbellan. – Przecież widać, że drzewa pięknie obrodziły.
– Spróbuję to zbadać – rzekł Wally.
Kolumbellan podziękował chłopcu i udał się z powrotem na swój statek.
Wally natychmiast wyruszył w kierunku wioski.





Wally długo rozmawiał z wodzem o wielu rzeczach, nim zapytał o handel goździkami.

– Prawda jest taka, że chcemy nimi handlować, ale nie możemy. Na drzewach może i jest pełno pąków, lecz nie możemy ich zebrać, bo jest tam mnóstwo jadowitych mrówek. Kiedy moi ludzie próbują wspinać się na drzewa, mrówki natychmiast atakują. Nie umiemy sobie z tym poradzić. Nie wiem, co zrobić, gdyż chciałbym handlować z żeglarzami.

Wally poprosił, żeby pozwolono mu zobaczyć te drzewa. Wódz zaprowadził go więc na miejsce. Rzeczywiście, w górę i w dół pnia wędrowały setki, tysiące wielkich mrówek. Wódz powiedział Wally'emu, że mrówki pozostawały na drzewach przez cały dzień. Kiedy Szczek chciał się lepiej przyjrzeć, jedna z robotnic boleśnie ugryzła go w nos.

– Hauu! – Szczek skoczył do tyłu, potknął się i, robiąc fikołka, wpadł w kolczasty krzew. – Hauu! – zawył.

– Biedny Szczek – powiedział Wally. – Ale teraz dokładnie widzę, w czym rzecz. Wodzu, mówiłeś, że mrówki zostają na drzewach przez cały dzień. W nocy jednak chyba je opuszczają?

– Tak – rzekł wódz. – Lecz jest już wtedy za ciemno na wspinaczkę.

– A może nie? – zastanawiał się Wally, ale oto ze strony brzegu odezwały się krzyki i strzały. To właśnie wracał Kolumbellan z marynarzami. Tym razem byli uzbrojeni. W odpowiedzi tubylcy sięgnęli po włócznie, łuki i strzały.

– Szybko, Szczeku! – rzekł Wally. – Marynarzom znudziło się czekać. Nie dopuścimy do ataku!

Wskoczyli do canoe i co sił w rękach powiosłowali na spotkanie z Kolumbellanem. Szczek dał susa do łodzi za nim.

– Walka jest bezcelowa, ponieważ nie ma powodu do walki! – wyjaśnił chłopiec.

– A więc naszym przeciwnikiem są w rzeczywistości mrówki? – odparł zaskoczony żeglarz.

– Tak, wydaje mi się, że tak właśnie należałoby to określić – przyznał Wally.

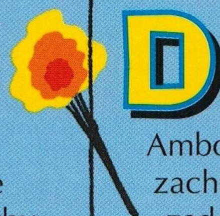






– Wróćcie rano. Mam pomysł, jak można zebrać te goździki.

Wally nie czekał bezczynnie na zapadnięcie nocy. Z torby wyjął sznur, balony oraz cylinder wypełniony helem. Napełnił gazem duży balon i uwiązał go na sznurku. Potem wziął od tubylców jedną z pochodni i przywiązał ją na sznurze pod balonem, który z łatwością uniósł ją do góry. Wally popuścił sznur, aż pochodnia oświetliła drzewa.
– Doskonale! – wykrzyknął. Kiedy mieszkańcy wioski zobaczyli, co trzeba robić, pomogli Wally'emu i zanim słońce zaszło, wśród drzew unosiło się już tuzin balonów z pochodniami.
– Szczeku, czy na drzewach nie ma już mrówek? – zawołał Wally.
Pies przyjrzał się pobliskiemu drzewu z bezpiecznej odległości, po czym dał znać, że wszystko w porządku. – Hau!
Teraz Wally ostrożnie zapalił pochodnie i powiedział tubylcom, co mają robić. Stojący na dole popuścili sznury, a zbieracze goździków natychmiast zaczęli wspinać się na pnie drzew.
– Czy macie dość światła? – spytał.
– Tak! – dobiegła go odpowiedź z góry. – Jest dość jasno. Wystarczy nam światła!



Do rana na ziemi pod drzewami piętrzył się spory stos świeżych pąków goździkowca. Wódz Ambon i Kolumbellan byli zachwyceni. Wymienili towary, obaj zadowoleni z interesu. Wódz dostał tkaniny i skóry, których nie mógł zdobyć na wyspie, a Kolumbellan miał goździki. Uścisnęli sobie dłonie, po czym podziękowali Wally'emu.
– Dziękuję ci, Wally – powiedział Kolumbellan. – Uchroniłeś nas przed głupią i niepotrzebną walką.
– Proszę, przyjmij ten dar od nas obu – dołączył się wódz.
– Hau! – była to wielka gotowana szynka, naszpikowana goździkami. Kiedy Wally i Szczek wrócili do domu, chłopiec nie czekał ani chwili, by przekonać się, czy otrzymany dar smakował równie dobrze, jak pachniał.
– Mniam – mlasnął Białobrody.
– Hau! – oblizał się Szczek.
Szynka była wyśmienita!

KONIEC

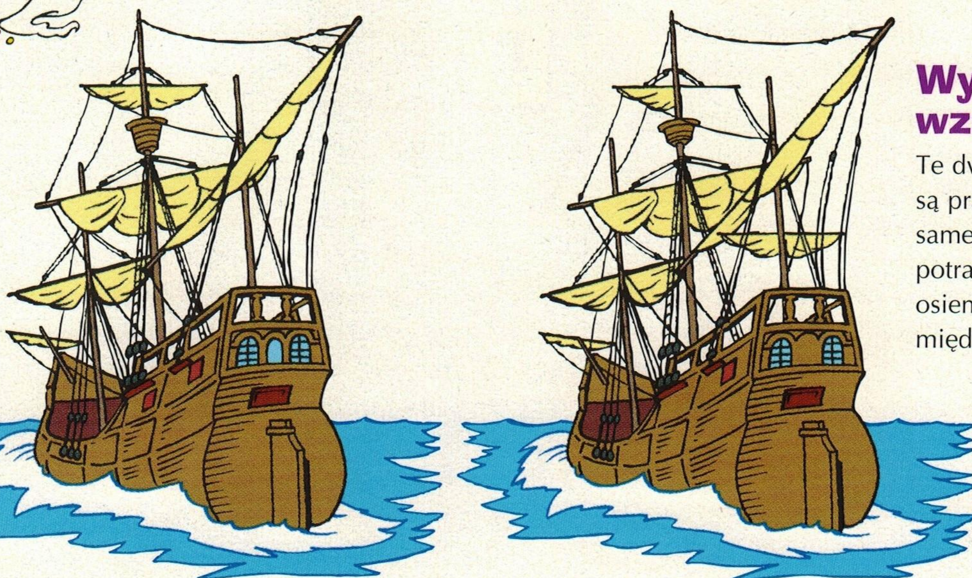
W CZĘŚCI 28. LEWUS ROZŚMIESZY KRÓLA ĆWIERKANIEM.





Historyczne łamigłówki Wally'ego

OTO ZAGMATWANE ZAGADKI, PRZYJACIELE. ROZWIĄZUJĄC JE, NIE ZAPLĄCZCIE SIĘ W WĘZŁY ŻEGLARSKIE!



Wytęż wzrok

Te dwa żaglowce są prawie takie same, ale czy potraficie wskazać osiem różnic między nimi?

Wiercipięcie na okręcie wiatr porywisty wierci w pięcie!

Przy wielkim tumulcie siadł majtek na burcie, gdy do morza skoczył, gacie sobie zmoczył

- JAKA TO BAJKA? CZERWONY KAPTUREK POSZEDŁ DO LASU I SPOTKAŁ WILKA... MORSKIEGO!

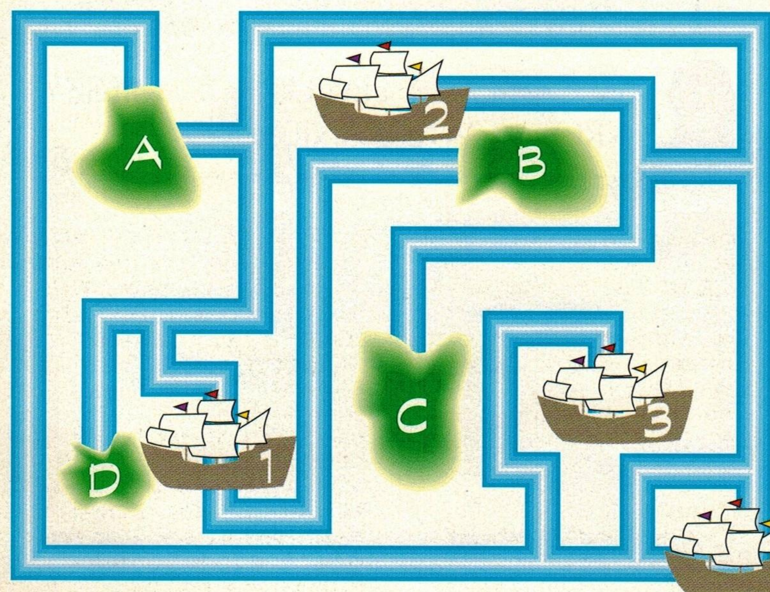
W sieci

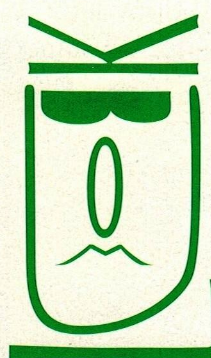
Ukryto tu jedenaście słów związanych z wielkimi wyprawami morskimi. Czy umiecie je wszystkie odnaleźć?

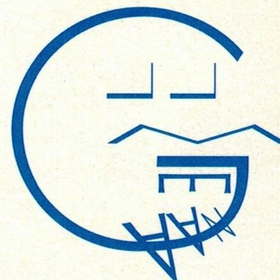
S	B	A	A	L	S	A	W
T	A	L	J	I	I	P	O
A	R	A	Z	N	E	A	D
T	O	F	A	A	Ć	M	A
E	K	A	T	H	C	A	W
K	Ż	E	G	L	A	R	Z
A	C	W	Y	R	K	D	O

Z wyspy na wyspę

Wskażcie, do której wyspy dopłynie każdy statek. Ich trasy nie mogą się przecinać!

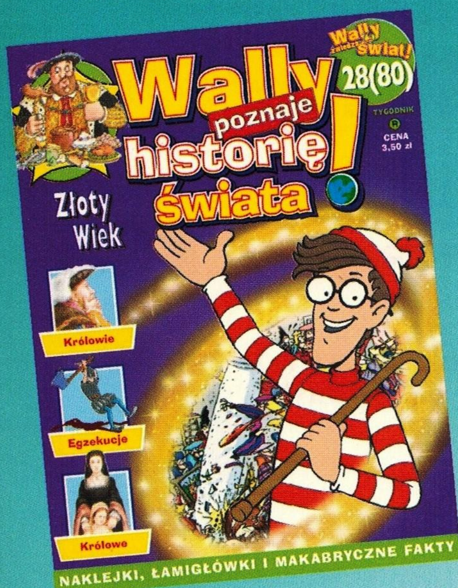






Słynne twarze

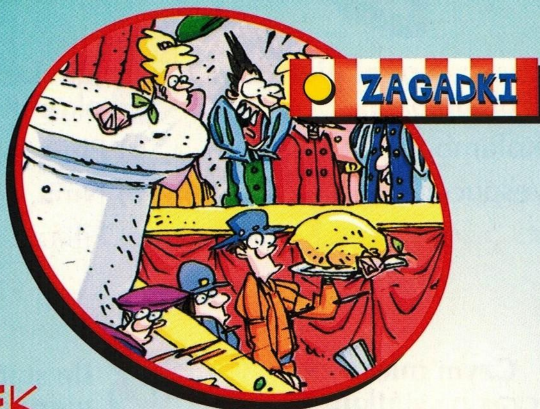
To portrety dwóch słynnych odkrywców. Których?



Za tydzień Wally przenosi się wprost do

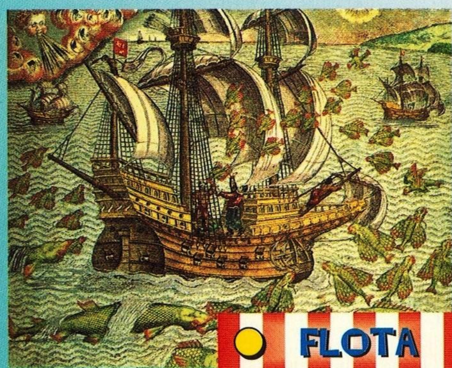
ZŁOTEGO WIEKU

- SPOTKAMY SIĘ Z KRÓLEM ZYGMUNTEM STARYM I JEGO SYNEM, ZYGMUNTEM AUGUSTEM
- ZWIEDZIMY WAWEL
- POZNAMY HENRYKA VIII I JEGO SZEŚĆ ŻON!



Oraz

WIĘCEJ NAKLEJEK I WSPANIAŁE ŁAMIGŁÓWKI





Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z–ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Andrzej Kaczmarek
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-10-9 [cz. 27 (79)]

ATLAS:
otrzymasz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są w nim obrazki słynnych budowli, zwierząt, a także mieszkańców świata.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymasz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostaniesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymasz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

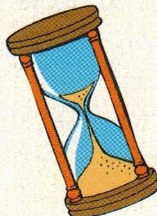
Historyczny quiz Wally'ego



CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA, DRODZY MIŁOŚNICY HISTORII?

1 **Krzysztof Kolumb myślał, że dopłynął do:**

a) Afryki,
b) Ameryki,
c) Indii.



2 **W którym roku Kolumb pierwszy raz przepłynął Atlantyk:**

a) 1066,
b) 1492,
c) 1914.



3 **Co to jest karawela:**

a) mały statek,
b) pochód wielbłądów,
c) tabliczka czekolady.

4 **Który odkrywca opisał pierwszy Amerykę Południową:**

a) Krzysztof Kolumb,
b) Amerigo Vespucci,
c) John Cabot.



5 **Jak nazywał się ulubiony okręt Kolumba:**

a) Pinia,
b) Niña,
c) Filia.

6 **Co Kolumb przywiózł z Nowego Świata do Europy:**

a) pizzę,
b) makaron,
c) ziemniaki.

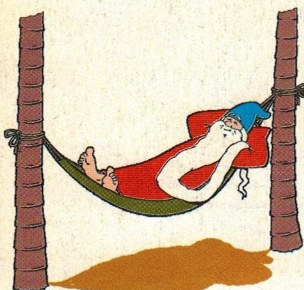
7 **Czym mierzono czas na statku:**

a) stoperem,
b) klepsydrą,
c) budzikiem.



8 **Ile statków liczyła pierwsza flota Kolumba:**

a) trzy,
b) trzynaście,
c) trzydzieści.



9 **Co to jest szkorbut:**

a) chłopiec okrętowy,
b) suchary,
c) straszna choroba żeglarzy.

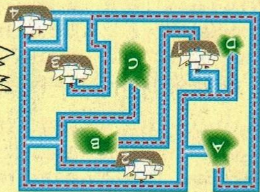
10 **W czym podaje się prędkość statku:**

a) w supłach,
b) w węzłach,
c) w km/h.

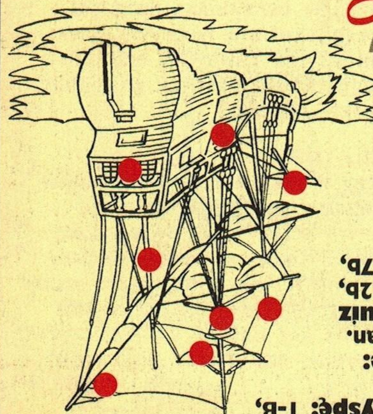


ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1: Szukaj i znajdź: glon morski - str. 12, globus - str. 7, kotwica - str. 17, papuga - str. 16, beczka - str. 5.
Str. 2: Pokaż mi pieniądze: woreczek B.
Str. 4: Gdzie jest Wenda? Wyciera pokład pośrodku statku.
Flagi: B i F. **Str. 8: Wytaczanie beczek:** jest tu 14 beczek.
Str. 10-11: Wally jest na statku po lewej; żółty pies jest na dole rysunku obok wielkiej kobiety w czerwieni; dwie mewy fruwają wśród olinowania na górze po prawej, trzecia usadowiła się niedaleko wysokiego nakrycia głowy na dole z prawej; wiadro kości stoi na prawo od psa; dwie szkatuły lecą w powietrzu niedaleko Wally'ego, trzecia znajduje się na dziobie okrętu po prawej; na obrazku są cztery beczki; obaj żeglarze są na statku po prawej.
Str. 13: Dookoła świata: wyprawa, Barents, Holender, Indie, Ocean, Chiny.
Str. 20: Wytęż wzrok: rozwiązanie po prawej.
W sieci: statek, odkrywca, żeglarz, korab, wachta, fala, Azja, lina, sieć, mapa, woda.

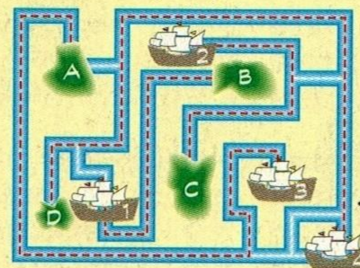


Z wyspy na wyspę: 1-B, 2-C, 3-A, 4-D.
Słynne twarze: Kolumb, Magellan.
Historyczny quiz Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10b.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1: Szukaj i znajdź: glon morski - str. 12, globus - str. 7, kotwica - str. 17, papuga - str. 16, beczka - str. 5.
Str. 2: Pokaż mi pieniądze: woreczek B.
Str. 4: Gdzie jest Wenda? Wyciera pokład pośrodku statku.
Flagi: B i F. **Str. 8: Wytaczanie beczek:** jest tu 14 beczek.
Str. 10-11: Wally jest na statku po lewej; żółty pies jest na dole rysunku obok wielkiej kobiety w czerwieni; dwie mewy fruwają wśród olinowania na górze po prawej, trzecia usadowiła się niedaleko wysokiego nakrycia głowy na dole z prawej; wiadro kości stoi na prawo od psa; dwie szkatuły lecą w powietrzu niedaleko Wally'ego, trzecia znajduje się na dziobie okrętu po prawej; na obrazku są cztery beczki; obaj żeglarze są na statku po prawej.
Str. 13: Dookoła świata: wyprawa, Barents, Holender, Indie, Ocean, Chiny.
Str. 20: Wytęż wzrok: rozwiązanie po prawej.
W sieci: statek, odkrywca, żeglarz, korab, wachta, fala, Azja, lina, sieć, mapa, woda.



Z wyspy na wyspę: 1-B, 2-C, 3-A, 4-D.
Słynne twarze: Kolumb, Magellan.
Historyczny quiz Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10b.

